

Cristiano Ronaldo w Romie - tylko sugestia, czy może coś prawdziwego. Pomimo zaprzeczeń ze strony Gianluci Di Marzio nasilają się pogłoski jakoby Portugalczyk był coraz bliżej ekipy Giallorossich.

Angelo Di Livio udzielił kibicom wyjaśnień podczas programu 1927 w Retesport. Były zawodnik musiał wyjaśnić, skąd wzięła się plotka o CR7. Laura Barth w programie telewizyjnym Rai 2, prowadzonym przez Paolo Paganiniego, jako pierwsza wydała oświadczenie: "Przykro mi, że w mediach społecznościowych wyładowano się na Laurze Barth. Jej błąd polegał na tym, że powiedziała, iż prezentacja odbędzie się 29 czerwca.

"W rzeczywistości, z tego co słyszałem w ostatnich dniach i co zostało mi powtórzone podczas programu Rai, Roma naprawdę stara się o podpisanie kontraktu z Cristiano Ronaldo, a 7 lipca - dzień, w którym Puchar Konferencji będzie można oglądać na Stadio Olimpico - może być datą ogłoszenia Cristiano w Giallorossich. Jest to niedyskrecja, która krąży uporczywie w świecie piłki nożnej. Tak wielu byłych graczy o tym mówi, tak wielu prokuratorów o tym mówi. Ponadto rozmawiałem z bliskim przyjacielem, który pracuje w telewizji i który dowiedział się o negocjacjach w sprawie Ronaldo od bardzo ważnej osoby w klubie Giallorossi podczas kolacji kilka dni temu.

Ze spraw bardziej przyziemnych. Jak podaje portal Tuttomercatoweb.com, Villar powiedział "tak" Sampdorii. W ostatnich dniach klub Blucerchiato poczynił kolejne kroki w sprawie wypożyczenia hiszpańskiego środkowego pomocnika. Giallorossi mają jednak kilka dni, aby sprawdzić, czy rynek oferuje jakiegokolwiek szanse na pozbycie się na stałe Hiszpana. Jeśli nie uda się znaleźć rozwiązania, Tiago Pinto może przyjąć ofertę Sampdorii.

Autor: zarebski ng